Cena numeru z dodatkiem nutowym 50 groszy.

CHÓR
MIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY MUZYCE CHÓRALNEJ

ORGAN ZJEDNOCZENIA POLSKICH ZWIĄZKÓW ŚPIEWACZYCH I MUZYCZNYCH W WARSZAWIE

ROK II **WARSZAWA, 1 MAJA 1935** **№ 5**

DZIAŁ ORGANIZACYJNO-PRAWNY

Ruch organizacyjny w dziedzinie śpiewu chórowego wzrasta stopniowo w Polsce. Redakcja „CHÓRU", uważając w chwili obecnej za niezmiernie aktualną sprawę uporządkowania podstaw organizacyjnych w tej dziedzinie i umożliwienia złączenia się pod egidą Rady Naczelnej Zjednoczenia Związków Śpiewaczych i Muzycznych wszystkich zespołów chórowych, postanowiła otworzyć stałą rubrykę, poświęconą zagadnieniom z tej dziedziny. Przedewszystkiem zaś, pragnąc bliżej wyjaśnić na łamach „CHÓRU", w jaki sposób każdy poszczególny zespół powinien się organizować, zamieszcza redakcja poniższy artykuł red. M. Glińskiego, który w ciągu szeregu lat pełnił obowiązki radcy prawnego Stow. Kompozytorów Polskich; artykuł ten omawia szczegółowo podstawy prawne organizacji chóru w świetle najnowszych ustaw.

REDAKCJA.

JAK CHÓR NALEŻY LEGALIZOWAĆ JAKO ORGANIZACJĘ SPOŁECZNĄ?

Uwagi ogólne.

Jest rzeczą jasną, że chór tak samo jak i każdy zespół instrumentalny w działalności swej czysto artystycznej nie może być i nie jest krępowany żadnemi przepisami prawnemi. Ani dla występów na koncertach, zorganizowanych z uwzględnieniem obowiązujących przepisów administracyjnych, ani dla odbywania prób nie trzeba nikogo pytać o zezwolenie.

Ale w miarę, jak w toku systematycznej współpracy zacieśniają się więzy, łączące członków zespołu, a cele i zadania pracy rozszerzają się, zawadzając je o płaszczyznę społeczną, chór jako organizacja powinien być ukonstytuowany pod względem prawnym, inaczej będzie skrępowany w swych poczynaniach i bardzo często wpaść może w kolizję z obowiązującem prawem. Dlatego też, aby odrazu postawić sprawę w każdym poszczególnym wypadku na odpowiednim poziomie, kierownicy chórów powinni uważnie przestudjować postanowienia prawne, dotyczące stowarzyszeń [1]).

Prawo o Stowarzyszeniach rózróżnia trzy formy stowarzyszeń: zwykłe, zarejestrowane i wyższej użyteczności. Ta ostatnia forma niemal zupełnie nie może w omawianym wypadku być brana pod uwagę. Pozostają tylko dwie formy: stowarzyszenia zwykłe i zarejestrowane.

Jaka jest różnica pomiędzy niemi? Jeżeli chór pragnie zorganizować się w sposób całkowicie poważny, to tylko forma stowarzyszenia rejestrowanego może być uznana za odpowiednią. Stowarzyszenia takie posiadają pełnię praw organizacyjnych i zdolne są do wszelkich działań prawnych bez żadnych ograniczeń.

Niestety, prawodawca w znacznym stopniu utrudnił obecnie legalizację tego rodzaju stowarzyszeń. Podanie o rejestrację musi być podpisane przez 15 osób, statut musi być drobiazgowo opracowany. Ale i te wszystkie formalności jeszcze nie przesądzają sprawy. Władza administracyjna zatwierdza tylko takie stowarzyszenia, które „odpowiadają względom pożytku społecznego". A przecież niezawsze przyszły pożytek społeczny może być z całą oczywistością dowiedziony w chwili. kiedy chór dopiero wstępuje na szersze tory organizacji społecznej i jeszcze nie może się powołać na żadne osiągnięte w tej dziedzinie konkretne wyniki.

To też na pierwszy okres czasu zalecilibyśmy każdemu chórowi, pragnącemu zalegalizować się jako organizacja społeczna, formę s t o-

[1]) *Zawarte są one w Rozporządzeniu Prezydenta Rz. P. z dn. 27 paźdz. 1932 r. (Dz. Ustaw 1932 r. Nr. 94, poz. 808).*

warzyszenia zwykłego. Różni się ono od stowarzyszenia zarejestrowanego w kilku punktach zasadniczych: 1) nie może zakładać oddziałów 2) nie może łączyć się w związki stowarzyszeń 3) nie może przyjmować w poczet członków osób prawnych 4) nie może korzystać z ofiarności publicznej, albo z zapomóg, udzielanych przez władze lub instytucje publiczne. Pozatem stowarzyszenie takie nie ma znamion osoby prawnej, więc nie może zawierać umów, nabywać, zbywać i t.d.

Mimo tych wszystkich zastrzeżeń chór, który w sposób przepisany zgłosił się u władz administracyjnych jako stowarzyszenie, może prowadzić aktywną działalność. Posiada on legalny Zarząd, który rozważa i załatwia wszelkie kwestje, ma organy legalnej reprezentacji, może zatem rozpocząć i skutecznie rozwijać akcję na terenie społecznym. Należy tylko wyeliminować faktyczne rozporządzanie funduszami chóru. Zarząd może teoretycznie decydować w każdej sprawie, ale wszelkie subwencje, wszelkie inne wpływy muszą być podejmowane i przechowywane przez specjalnego delegata chóru, obdarzonego zaufaniem stowarzyszenia.

Rzecz naturalna, że forma stowarzyszenia zwykłego jest przejściowa w tych wypadkach, kiedy akcja chóru jako jednostki społeczno-organizacyjnej rozrasta się i już nie mieści się w ramach stowarzyszenia zwykłego. A wówczas sprawa reorganizacji nie przedstawia żadnych trudności „Pożytek społeczny" stowarzyszenia przez okres jego dotychczasowego istnienia uwidocznił się już w sposób wyraźny. Wystarczy w myśl przepisu ustawy złożyć władzy administracyjnej (wojewódzkiej) podanie o reorganizację stowarzyszenia i nadanie mu praw stowarzyszenia zarejestrowanego. Wystarczy jedynie stwierdzenie, że stowarzyszenie posiada 15 członków. Pozatem musi być dołączony projekt statutu opracowanego zgodnie z przepisami ustawy.

Przepisy rejestracyjne.

Jak zakłada się stowarzyszenie zwykłe? Oto następne pytanie, które należy bliżej omówić. Prawo daje na to pytanie jasną odpowiedź w art. 12 i nast. Prawa o Stowarzyszeniach. Dla ogłoszenia stowarzyszenia zwykłego wystarczą trzy osoby. Składają oni podanie, w którem muszą przytoczyć: 1) nazwę stowarzyszenia, jego cel i środki działania 2) teren działalności oraz siedzibę stowarzyszenia, 3) swoje imiona i nazwiska oraz miejsce zamieszkania 4) sposób powoływania zarządu 5) sposób wstępowania i ustępowania członków 6) sposób rozwiązania się stowarzyszenia.

Podanie takie należy złożyć osobiście władzy administracyjnej powiatowej (starostwo), a jeszcze lepiej posłać je przez pocztę listem

poleconym. Jeżeli w ciągu czterech tygodni od zgłoszenia założyciele nie zostaną powiadomieni o zakazie czy jakichkolwiek zastrzeżeniach starostwa, stowarzyszenie musi być uznane w myśl ustawy za zatwierdzone i może rozpocząć swą działalność. W razie, jeżeli czas nagli starostwo na prośbę osób zainteresowanych, może w terminie wcześniejszym wydać zaświadczenie, iż nie widzi przeszkód do powstania stowarzyszenia. Takie pismo sankcjonuje nową organizację, która natychmiast rozpocząć może swą działalność.

Aczkolwiek prawodawca wymaga jako minimum tylko kilku wyżej przytoczonych szczegółów o mającej powstać organizacji i wcale nie uznaje za niezbędne opracowanie statutu, to jednak w interesie chóru jest przy powołaniu do życia stowarzyszenia zwykłego starannie opracować jego podstawy organizacyjne. Tylko wówczas akcja nowego stowarzyszenia może być poważna i uporządkowana pod względem organizacyjnym, jeśli będzie się opierała na odpowiednich, starannie przemyślanych i wyraźnie sprecyzowanych postanowieniach statutowych. Ponieważ cele i zadania zespołów chórowych w swych zasadniczych zarysach są jednakowe, a z drugiej strony statut obok danych o znaczeniu artystyczno-społecznym musi zawierać wiele szczegółów natury prawno-organizacyjnej, wydaje się nam wskazane, dla ułatwienia zadania założycieli poszczególnych stowarzyszeń, załączyć tu szemat ramowego podania wraz z danemi, jakie w myśl art. 12 Prawa o stowarzyszeniach podanie takie musi zawierać.

Szemat ten zostanie podany w następnym numerze.

Z KARTY ŻAŁOBNEJ.

ZGON Ś. P. EMILA MŁYNARSKIEGO.

Dnia 5 kwietnia b. r. zmarł w Warszawie po długich i ciężkich cierpieniach Emil Młynarski, znany i słynny kapelmistrz, dwukrotny dyrektor Opery Warszawskiej i Konserwatorjum Muzycznego oraz jeden ze współinicjatorów i współzałożycieli Filharmonji Warszawskiej.

Zasługi ś. p Emila Młynarskiego na polu szerzenia kultury muzycznej w Polsce były olbrzymie, to też zmarły muzyk odznaczony był za życia wielu orderami a po śmierci zwłoki jego zostały złożone na Powązkach w kwaterze Zasłużonych Polaków.

Nad trumną ś. p. Emila Młynarskiego zostały wygłoszone serdeczne przemówienia w imieniu: Ministra W. R. i O. P., Stowarzyszenia Kom-

pozytorów Polskich, Związku Muzyków Rz. P., P. Konserwatorjum Muzycznego i t. d.

Zeszedł do grobu, jak się wyraził red. „Muzyki“ Mateusz Gliński serdeczny opiekun i przyjaciel młodych talentów, jednostka wybitna arystokrata muzyki polskiej, postać coraz rzadziej spotykana w ostatnich czasach.

Cześć jego świetlanej pamięci!

STANISŁAW NIEWIADOMSKI

JAK POWSTAJE PIEŚŃ CHÓRALNA

Gamy miękkie, kościelne i egzotyczne, interwały.

(Ciąg dalszy)

Gamy egzotyczne.

Tak nazywamy gamy o zupełnie odmiennym układzie, spotykanym w pieśniach odległej przeszłości lub u ludów niecywilizowanych. Istnieje wielka ich ilość, wystarczy jednak, jeżeli poznamy następujące trzy:

Gama *pięciotonowa* (pentatoniczna)

do góry: c^1 d e^1 g^1 a^1 na dół: a^1 g^1 e^1 d^1 c^1

Gama *całotonowa*:

c^1 d^1 e^1 fis^1 gis^1 ais^1 — nadół taksamo

Gama *węgierska* (cygańska)

a h c^1 dis^1 e^1 f^1 gis^1 a^1 — nadół taksamo

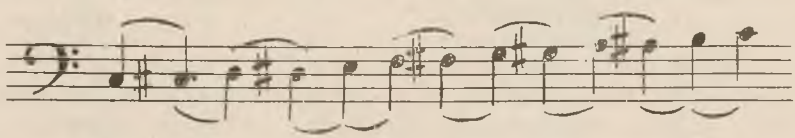
1 $\frac{1}{2}$ $1\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ $1\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$

Gama chromatyczna.

Jest szeregiem samych półtonów, które nie wywołują tonalnego zakończenia albo też mogą je mieć na każdym z tonów w niej zawartych stosownie do okoliczności.

Poprawnie napisana gama chromatyczna wygląda tak:

Do góry

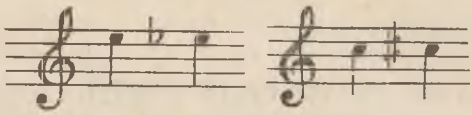


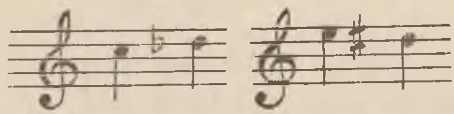
Na dół



W gamie chromatycznej możemy rozpoznać dwojaki rodzaj półtonów; chromatyczny i diatoniczny. Pierwszy jest powyżej uwidoczniony łukami nakreślonemi nad nutami, drugi poniżej nut. Zauważyć należy, iż nuty tworzące *półton chromatyczny* leżą obie na jednej i tej samej linji lub między linjami; nuty tworzące *półton diatoniczny* na miejscach sąsiednich na linji i między linjami, lub odwrotnie.

Przykłady:

Półton chr.  i t. p.

Półton diat.  i t. p.

Oddalenia tonów.

Oddalenie dwu tonów nazywamy *interwałem* (lepiej niż *interwalem*, co brzmi obco i wytwarza pewne nieporozumienie). Znajomość oddaleń jest niezbędne zarówno przy nauce trafiania nut głosem jak przy budowaniu melodji.

Najważniejsze:

Prima	czysta	oddalenie o:	*c* — *c*
,,	zwiększona	,,	$\frac{1}{2}$ tonu do góry *c* — *cis*
,,	zmniejszona	,,	$\frac{1}{2}$ tonu na dół *c* — *ces*
Sekunda	wielka	,,	1 ton: *c* — *d*
,,	mała	,,	$\frac{1}{2}$,, *c* — *des*
,,	zwiększona	,,	$1\frac{1}{2}$,, *c* — *dis*
Tercja	wielka	,,	2 tony: *c* — *e*
,,	mała	,,	$1\frac{1}{2}$ tonu: *c* — *es*
Kwarta	czysta	,,	$2\frac{1}{2}$ *c* — *f*
,,	zwiększona	,,	3 *c* — *fis*
,,	zmniejszona	,,	2 *c* — *fes*
Kwinta	czysta	,,	$3\frac{1}{2}$ *c* — *g*
,,	zwiększona	,,	4 *c* — *gis*
,,	zmniejszona	,,	3 *c* — *ges*
Seksta	wielka	,,	$4\frac{1}{2}$ *c* — *a*
,,	mała	,,	4 *c* — *as*
,,	zwiększona	,,	5 *c* — *ais*
Septyma	wielka	,,	$5\frac{1}{2}$ *c* — *h*
,,	mała	,,	5 *c* — *b*
,,	zmniejszona	,,	$4\frac{1}{2}$ *c* — *bb* (*bes*)

Oktawa	czysta	oddalenie o:	6	*c* — c^1
„	zwiększona	„	$6\frac{1}{2}$	*c* — cis^1
„	zmniejszona	„	$5\frac{1}{2}$	*c* — ces^1

Oddalenia te należy przenosić na każdy dalszy ton *cis*, *des*, *d*, *dis* *es* i t. d. wyuczyć się ich na pamięć, obliczając zawsze jadnajdokładniej ilość półtonów. Nazwy powyższe uświęcone są teorją i praktyką od lat wielu, uzazadnienie ich nastąpi później, gdy wszystkie interwały zostaną podane nietylko jako *melodyczne* następstwo tonów (c — *d* jedno po drugiem!) lecz i *harmoniczne* (c i *d* jednocześnie przez dwa głosy zaśpiewane):

Zauważyć tu należy, iż interwały mierzymy zawsze zdołu dogóry, w danym zaś razie, gdy o ruch przeciwny chodzi, trzeba wyraźnie zaznaczyć iż mierzymy zgóry nadół, np. *g*—e^1 seksta wielka, e^1—*g* seksta wielka nadół.

Przewroty interwałów.

Przewrócić interwał znaczy dolną jego nutę przenieść o oktawę w górę. Ułoży się to według następującego zestawienia cyfr:

1	2	3	4	5	6	7	8	Dodawszy w tym szeregu cyfrę górną
8	7	6	5	3	3	2	1	z dolną otrzymamy 9.

czyli inaczej mówiąc: w przewrocie prima zmieni się na oktawę i odwrotnie, sekunda na septymę, tercja na sektę, kwarta na kwintę i odwrotnie. Wielkie zmienią się przytem na małe, małe na wielkie, zmniejszone na zwiększone i odwrotnie, czyste pozostaną czystemi.

Przykłady:

c — *c* prima czysta, w przewrocie:		c^1 — *c* oktawa czysta
c — *d* sekunda wielka	„	c^1 — *d* septyma mała
c — *e* tercja wielka,	„	c^1 — *e* seksta mała
c — *f* kwarta czysta,	„	c^1 — *f* kwinta czysta
c — *g* kwinta czysta,	„	c^1 — *g* kwarta czysta
c — *a* seksta wielka,	„	c^1 — *a* tercja mała
e — *h* septyma wielka	„	c^1 — *h* sekunda mała
c — c^1 oktawa czysta,	„	c^1 — c^1 prima czysta

W układaniu przewrotów należy się ćwiczyć, niezapominając o formułce cyfrowej, powyżej wskazanej, jako też i o tem, że ilość półtonów w przewrocie musi wynosić 12 czyli całych tonów sześć, np., c — *e* daje oddalenie dwu całych tonów (tercja wielka) więc *e* — c^1 daje 4 całe tony (sekta mała) czyli 2 + 4 = 6 albo 4 (półtony) + 8 (półtonów) = 12. C. d. n.

„HALKA“ W AMERYCE

Od artystów naszych: p. Maryli Karwowskiej i p. Janusza Popławskiego otrzymaliśmy garść wrażeń, któremi się dzielimy z naszymi czytelnikami.

Należy stwierdzić na wstępie, — czytamy — że przeciętny mieszkaniec Polski wie bardzo niewiele o tych kilku miljonach swoich rodaków, zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych. A szkoda, bo żywy kontakt miljonowej rzeszy Polaków zamieszkujący Stany Zjednoczone, byłby z wielką korzyścią dla obydwóch stron.

Jednym z najlepszych środków propagandy jest, bezwątpienia, sztuka. Ona to bowiem, pod postacią muzyki, śpiewu, tańca i t. p. trafia najłatwiej i najskuteczniej do najszerszych warstw każdego społeczeństwa.

O sztuce polskiej — musimy to sobie szczerze powiedzieć — w Stanach Zjednocz., wie się bardzo mało.

Nie można dość silnie wyrazić wdzięczności i uznania Polsko-Amer. Towarzystwu Operowemu w New Jorku i tym wszystkim którzy przyszli mu z pomocą: jak panu mjr. Niezgodzie, za łaskawą pomoc i opiekę nad całą imprezą, chórom „Symfonja“ w Brooklynie Chórowi w Filad. „Chopin“ i „Lira“ w Bostonie i „Dudziarz“ w Chicago, a nadewszystko naszym urzędowym placówkom t. j. Konsulatom Generalnym w New Jorku i Chicago, za wystawienie „Halki“ w kilku największych miastach Stanów Zjednocz. z takim pietyzmem, na takim poziomie, i z takim nakładem pracy i środków.

To było wielkie swięto sztuki polskiej.

„Halka“, wystawiana dotychczas siłami amatoskiemi w teatrzykach lub lokalach szkół i stowarzyszeń, pokazaną została tym razem poraz pierwszy w najlepszych teatrach, w zespole zawodowych solistów, przy współudziale doskonałych chórów, ze świetną orkiestrą w pełnym składzie i z baletem. Nietylko Polonji, ale całej prasie amerykańskiej i społeczeństwu międzynarodowemu w największych miastach.

O sukcesie tych przedstawień świadczą dobitnie nad wyraz pochlebne recenzje i artykuły nietylko w gazetach polskich ale i angielskich. Tego rodzaju imprezy zakrojone na wielką skalę, mają dla celów propagandowych pierwszorzędne znaczenie.

„Póki starczy mowy, pieśni i muzyki — póty starczy Narodu“.

WSZYSTKIE UTWORY CHÓRALNE, UKAZUJĄCE SIĘ W DODATKU NUTOWYM NASZEGO PISMA, SĄ WYDANE ODDZIELNIE NA BARDZO DOBRYM PAPIERZE I SĄ DO NABYCIA W REDAKCJI „CHÓRU“ W CENIE 20 GROSZY ZA EGZEMPLARZ. PRZY OKAZJI ZWRACAMY UWAGĘ, ŻE PRZEPISYWANIE WYDANYCH KOMPOZYCYJ JEST ZASTRZEŻONE PRZEZ PRAWO AUTORSKIE.

I. NAGRODA NA KONKURSIE MUZYCZNYM LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ W WARSZAWIE

JAK SZUMI BAŁTYK

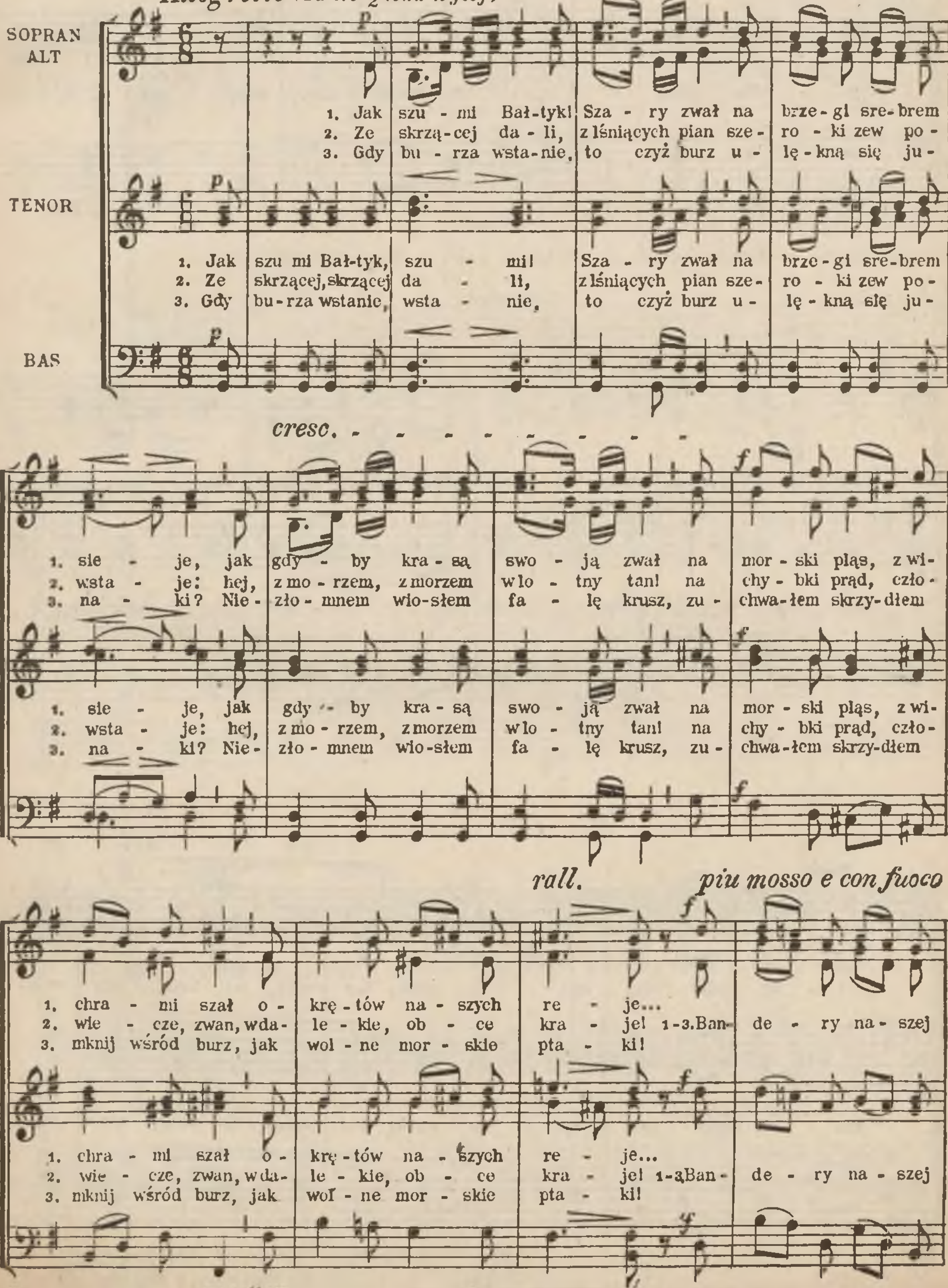
(Folklor kaszubski)

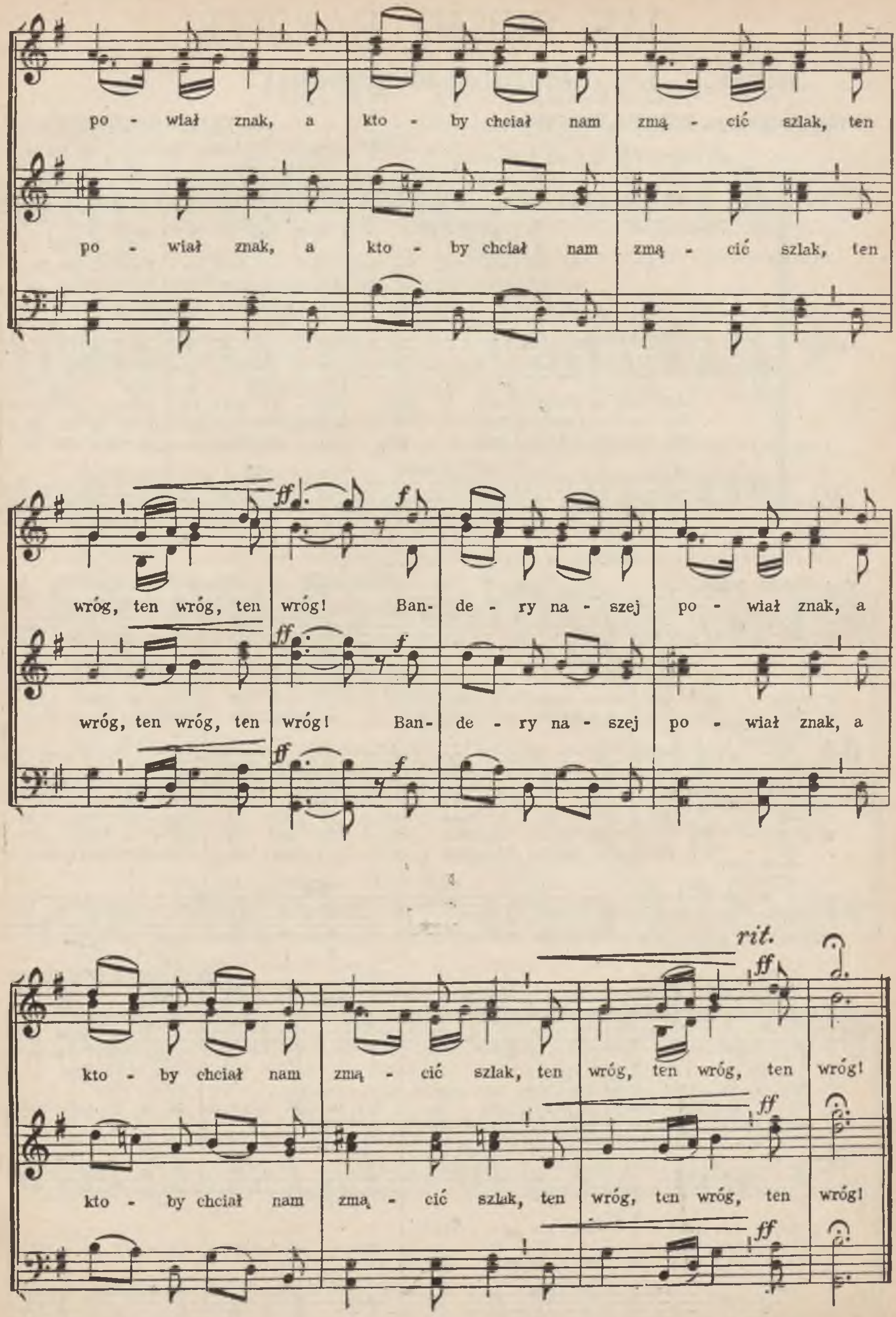
Słowa Antoniego BOGUSŁAWSKIEGO

FELIKS NOWOWIEJSKI

(Pieśń wyjęta ze „Śpiewnika Morskiego", op. 42, nr. 1-34)

Allegretto (ad lib ½ tonu wyżej)

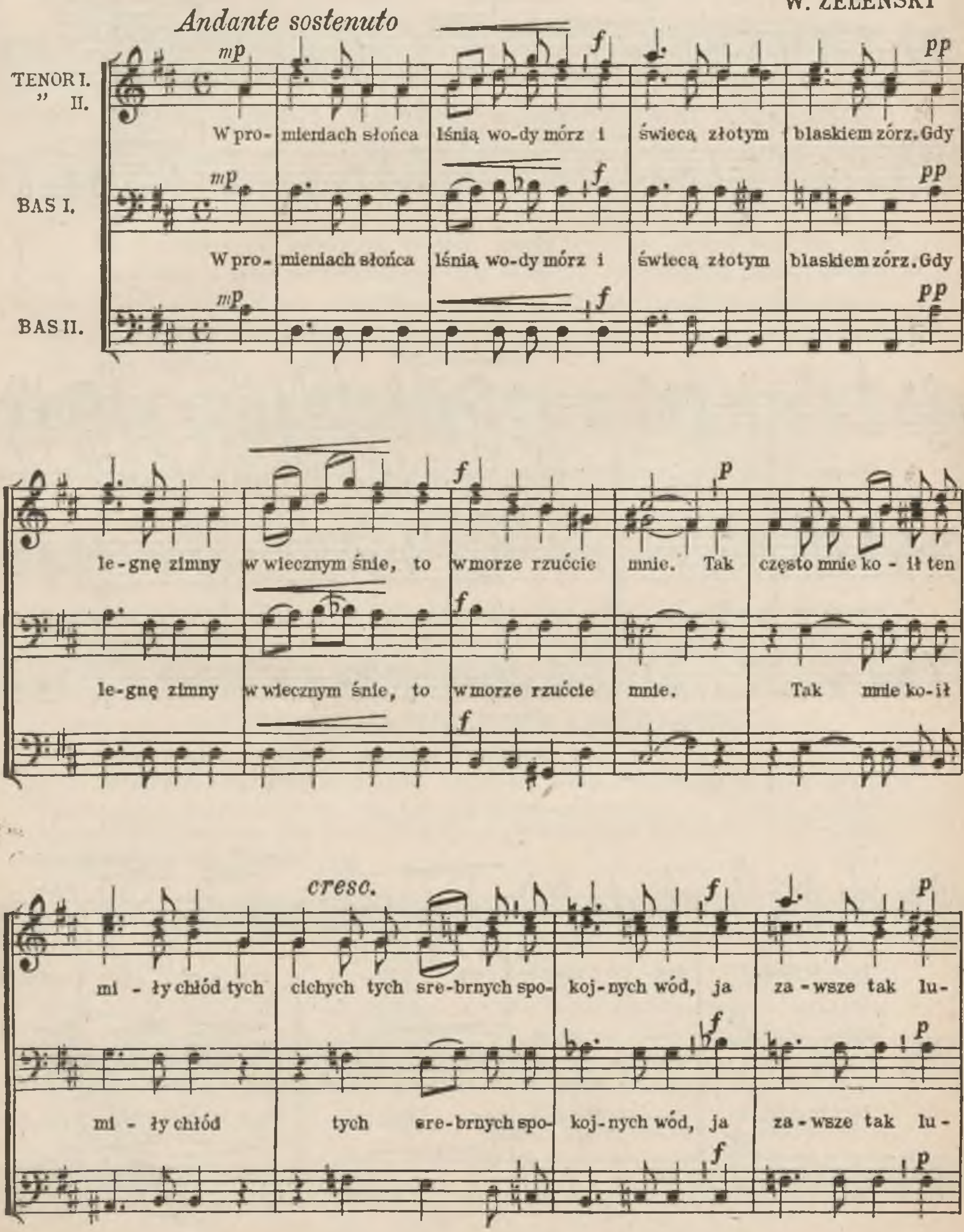




Sztych. J. Rynczak.

Morze

W. ŻELEŃSKI





Sztych. J. Rynczak

Prosimy o wpłacanie prenumeraty za II kwartał

RADY I WSKAZÓWKI DLA CHÓRZYSTÓW I CHÓRMISTRZÓW

OBJAŚNIENIE NASZEGO DODATKU CHÓRALNEGO

Feliks Nowowiejski. **„Jak szumi Bałtyk“** pieśń na chór mieszany. Jest to pieśń dwuczęściowa zwrotkowa z jednym wspólnym refrenem, napisana do słów A. Bogusławskiego, a oparta na motywach ludowych kaszubskich.

W I części od początku męskie głosy tworzą ciche tło, na którem powinna wyraźnie zarysować się melodja sopranów i altów, wznosząca się i opadająca jak fale. Efekt ten uzyskać można przez odpowiednie wzmacnianie głosów żeńskich, gdy melodja wznosi się i ściszanie, gdy melodja opada.

W II części, czyli refrenie występuje pierwiastek bojowy, pełen siły i hartu. O ile I część odznacza się kołyszącą miękkością i śpiewnością, o tyle część II powinna być śpiewana prędzej, dobitniej i z werwą.

Władysław Żeleński. **„Morze“** pieśń na chór męski.

Pieśń ta należy do utworów niezwykle efektownych i popisowych. Należy więc zwrócić baczną uwagę na tekst wyodrębniając poszczególne czterotaktowe zdania muzyczne.

Dla wywołania odpowiedniego wrażenia pieśń tę, oprócz dwu przedostatnich mocno zaakcentowanych taktów, należy śpiewać z dużym umiarem, w skupieniu i właściwie półgłosem.

NASZE WYDAWNICTWA CHÓRALNE

Piotr Maszyński. **„Bałtyk“** pieśń na chór męski.

Wydaliśmy dla chórów męskich doskonałą pieśń chóralną o polskiem morzu, nagrodzoną w swoim czasie na konkursie Ligi Morskiej i Kolonjalnej. „Bałtyk“ ś. p. Piotra Maszyńskiego cieszy się dużą popularnością i jest poszukiwany przez chóry męskie, jako utwór wartościowy i popisowy.

ŻYCIE ORGANIZACYJNE. KRONIKA.

ZAGRANICA:

— **Chór mężatek „Kalina“ Chicago.** W niedzielę, 3-go marca, w sali Zjednoczenia odbył się koncert jubileuszowy sympatycznego, czynnego i bardzo zasłużonego w krzewieniu pieśni polskiej w Chicago Chóru Mężatek Kalina, nr. 93 Zw. Śpiewaków Polskich w Ameryce.

Całość programu wypadła bez zarzutu. Chór Kalina w 20-tą rocznicę swego założenia stanął na wysokości zadania, zdobywając sobie niedzielnym koncertem nowych i licznych przyjaciół.

W programie oprócz chóru występowała z grą na koncertynie i na fortepia-

nie panna M. Polniaszek; ze śpiewiem dr. R. Olech; z grą na saksofonie panna Florentyna Kleszyk i ze śpiewem Chór Chopina nr. 1 Z. Ś P. Chórem Mężatek dyrygował zasłużony dla pieśni w tym kraju prof. B. J. Zalewski.

Na zakończenie niedzielnego koncertu przemówił p. Morawski. wiceprezes Z.Ś.P. w Am, podnosząc zasługi tegoż Chóru dla pieśni.

Po odczytaniu kilkunastu telegramów z życzeniami rozpoczęto zabawę taneczną. która przeciągnęła się do późnej godziny.

Urozmaicony i o nadzwyczaj bogatym programie koncert jubileuszowy zasłużonego na polu krzewienia pieśni polskiej chóru mężatek Kalina do którego czynione były od dłuższego czasu przygotowania przez energiczny komitet oraz wesoła zabawa towarzyska. która później się rozpoczęła i trwała w nadzwyczaj miłej atmosferze do późna w noc pozostawiły jaknajmilsze wrażenia wśród wszystkich obecnych, a członkiniom chóru z pewnością dodadzą ochoty do dalszej tak pięknej i pożytecznej pracy.

— **Nestor organistów polskich Emil Wiedeman.** W niedzielę dnia 3-go marca w czasie zabawy Klubu im. ks. Józefa Barzyńskiego. na którą przybyło zgórą 600 osób, odbyła się uroczystość dekorowania medalem zasługi nestora organistów polskich w Ameryce, p. Emila Wiedemana. organisty kościoła św. Jadwigi.

Medal ten p. Wiedeman otrzymał od Tow. Opieki nad Wychodźctwem, na czele którego stoi Prymas Polski J. E. Ks. Kardynał August Hlond; prezesem zaś jest Adam Lubomirski. zaś wiceprezesem Dr. Wacław Gawroński. konsul generalny.

Dekoracji dokonał p. Szczepan Sieja. który też przy tej okazji wygłosił stosowne przemówienie podnosząc wielkie zasługi na polu pieśni p. Wiedemana, który otrzymał to odznaczenie za 40-letnią działalność na niwie pieśni i muzyki tak narodowej jak i kościelnej.

— **Okręg I Związków Śpiewaków Polskich — Chicago.** Z inicjatywy Okręgu I-go Zw. Śp. Pol., postanowiono urządzić szereg odczytów w różnych dzielnicach miasta Chicago na temat: „Muzyka Nowoczesna". Na prelegentów zaproszono: Profesora Jerzego Bojanowskiego i Prof. Aleksandra Karczyńskiego.

Pierwszy odczyt odbył się w niedzielę. 31-go marca w sali Filaretów. 1234 Milwaukee Ave., a drugi w dzielnicy Town of Lake. w sali Juljusza Słowackiego, przy 48-ej ul. i So. Paulina. w niedzielę. 7-go kwietnia.

Odczyty były krótkie, lecz naukowe i nader interesujące. Całość wypełniły części wokalno-muzykalne solowe lub chóralne.

— **„Halka" — Detroit.** W roku bieżącym obchodzi 35-lecie swego istnienia tow. śpiewacze „Halka" w Detroit. Jest to jedyny polski chór żeński w tem wielkiem skupisku naszej Polonji.

— **„Echo" — Chicago.** Do nowego Zarządu na rok bieżący należą: członkinie: — Janina Reichel. prezeska; Pelagja Czajka wiceprezeska; Julja Tatarska. sekretarka protokółowa: Helena Groszkiewicz, sekretarka finansowa; Józefa Zwieszko. skarbniczka; Kamila Gell. gospodyni. Dyrygentem chóru jest p. Chrzanowski.

— **Chór panien „Halka" — Chicago.** W niedzielę, 3-go lutego, odbyła się. przy licznym udziale gości instalacja Chóru Panien „Halka" nr. 29 Z. Śp. P. w Am.

Program wieczoru zagaiła p-na Stanisława Florczak. powołując na mistrza toastów prezesa Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce. p. Władysława Pankę. który odebrał przysięgę od nowo-obranej administracji tegoż chóru. Do przysięgi stanęły: Henryka Mulewska. prezeska; Janina Boguszewska, wiceprezeska; Irena Dobrosielska, sekr. prot.; Kazimiera Mięsikiewicz. sekr. fin.; H. Murpy, kasjerka; Irena Janicka. gospodyni; Konstancja Sienkiewicz, bibljotekarka; Balbina Dąbrowska. korespondentka; Stanisława Florczak i Bronisława Boguszewska. rada gospodarcza.

— **Tow. Mandolinistów i śpiewu „Lira" Detroit.** Dn. 5-II. br. wieczorem w Or-

chestra Hall przy Woodward, odbył się Koncert urządzony przez Tow. Mandolinistów i Śpiewu „Lira", w którym udział brali członkowie tegoż Towarzystwa oraz najlepsze siły artystyczne. Koncert był urządzony z okazji 20-ej rocznicy istnienia „Liry".

— **„Lutnia" Detroit.** W lutym br. „Lutnia" miała dwa występy: Dnia 10 lutego śpiewano na Akademji 15-lecia Zaślubin Polski z Morzem, a dnia 16 lutego br. urządziła w pięknej sali wspaniały bal, na który przybyła licznie doborowa publiczność.

— **„Chór" Bol. Dembińskiege — Chicago.** Bankiet, jaki się odbył dnia 10-go lutego, z okazji 35 lecia Chóru B. Dembińskiego Nr. 2 Zw. Sp. Pol. w Ameryce pozostanie na długo w pamięci uczestników. Przy suto zastawionych stołach zasiadło przeszło 250 osób.

Program zagaił prezes Chóru kol. Franciszek Duda, który powołał na przewodniczącego kol. Wacława Siniarskiego, a na sekretarza kol. Edwarda Kamińskiego Przewodniczący wygłosił obszerne przemówienie, a zwracając się do kolegów prosił ich, aby nie ustawali w pracy nad krzewieniem pieśni polskiej, a obywateli dzielnicy prosił, aby darzyli dalej swojem poparciem Chór, w ten sposób zachęcając go do utrzymania placówki narodowo- społecznej.

Piękną uwerturę odegrała orkiestra pod dyrekcją Lucjana Jendryaszek, poczem do przemówienia powołana została reprezentantka Zarz. Centralnego Zw. Śpiew. Pol. koleżanka Ratkie.
Silne wrażenie na zebranych zrobiła mowa proboszcza ks. Stanisława Chyły, który porównał śpiew do modlitwy i apelował do członków Chóru, aby w dalszym ciągu pielęgnowali tę piękną pieśń polską, która jest wykwitem polskiej swoistej kultury.

Po mowie dyrygenta Chóru p. Jana J. Jakajtisa i prezesa Okręgu 2-go Zw. Sp. Pl. ol. Adama Ciesielskiego, Chór B. Dembińskiego odśpiewał na zakończenie pieśń „Wędrowni śpiewacy."

Sala, wypełniona po brzegi gośćmi, była najlepszym dowodem, jaką sympatją cieszy się Chór w dzielnicy Kensington. Zauważyć można było między obecnymi reprezentantów różnorodnych organizacji i towarzystw.

Komitet bankietu jubileuszowego tworzyli następujący: Franciszek Miazga, Franciszek Duda, Edward Kamiński, Józef Bogowicz, Stanisław Kozik, Wacław Siniarski, Józef Koszut i August Pelez.

Chór B. Dembińskiego był zorganizowany w lutym 1900 roku. Przez ostatnie 35 lat stoi na straży imienia polskiego i jest wiernym krzewicielem muzyki i pieśni polskiej. Jako placówka kulturalna, Chór upiększa programy i manifestacje narodowe przez swe występy. Nie szczędzi on pracy ani wysiłku, aby młodzież nie zapomniała języka, mowy i tradycyj polskich. Prezesem Chóru jest młody i energiczny p. Franciszek Duda, który obecnie piastuje urząd wicechorążego w Z. Ś. P., a będąc powołany na ten urząd na Walnem Sejmia Z. Ś. P. w New Yorku na rok przyszły, od kilku lat pracuje na niwie narodowo-społecznej i cieszy się wielką popularnością nie tylko wśród starszych osadników tutejszej dzielnicy, lecz także wśród młodzieży. Przedstawia on prawdziwy typ młodzieńca polsko-amerykańskiego.

— **Zjazd polskich chórów w Czechosłowacji.** Przy udziale przeszło 100 delegatów odbył się w Czeskim Cieszynie Walny Zjazd „Związku Chórów w Czechosłowacji". Po referacie na temat zadań organizacyjnych Związku złożyli delegaci poszczególnych okręgów sprawozdania, świadczące o imponującej sile organizacyjnej Związku, oraz o doniosłej roli, jaką chóry odgrywają w życiu społecznem i narodowem ludności polskiej w Czechosłowacji. Związek liczy 8 okręgów (Błędowice—Sucha, Bogumin—Ostrawa, Czeski Cieszyn, Frysztat, Jabłonków, Karwina, Orłowa, Trzyniec), skupiających 92 chóry (81 mieszanych, 11 męskich) i 3.195 członków. W roku sprawozdawczym zor-

ganizowały chóry polskie 891 występów. Ich repertuar składa się z 1.243 pieśni. Zjazd rozpatrywał sprawę udziału Związku w Zjeździe chórów w Katowicach oraz w Światowym Zjeździe Polskich chórów, który odbędzie się w r. 1936 w Warszawie. Związek wydaje swój kwartalnik „Echo". Prezesem Związku wybrano ponownie dyrektora gimnazjum polskiego w Orłowej Piotra Feliksa.

W KRAJU:

„TOBIE POLSKO ŚPIEWAMY".

— **Jubileuszowy Zjazd Śpiewaków Śląskich (1910 — 1935).** 25 lat upływa pisze w „Śpiewaku" St. M. Stoiński, prezes Stow. Śp. Śl.—jak z zebranych w Bytomiu kół śpiewaczych utworzył się Związek, do którego przystąpiły wszystkie polskie chóry śląskie.

Ruch śpiewaczy na Śląsku, zapoczątkowany jeszcze w czasach niewoli, rozwijał się bardzo szybko tak, że po wojnie liczył już 30 tysięcy śpiewaków, pracujących w 350 chórach.

Praca chórów śląskich szczególnie widoczna jest po ukończeniu wojny, w okresie plebiscytowym, kiedy to rozwinęła się na tym terenie olbrzymia agitacja, zmierzająca do zdobycia skarbów ziemi śląskiej. Wtedy to urządzano niezliczone wyjazdy chórów na tereny zagrożone, święta pieśni, wiece, przedstawienia amatorskie, aby obudzić w narodzie, który przez 6 wieków znajdował się zdala od wszystkiego co polskie, zamiłowanie do kultury rodowitej. Dodać należy, że osiągano wtedy nieprawdopodobne wyniki, o czem świadczą statystyki. Obecnie, aczkolwiek społeczeństwo śląskie wróciło do życia normalnego, ruch śpiewaczy nadal odgrywa bardzo ważną rolę na Śląsku. Gromadzi do pracy obywateli, którzy przez szerzenie kultury śpiewaczej, przyczyniać się mają do rozwoju państwa, wychowywać w sobie cnoty obywatelskie, jakie są warunkiem mocy, zdrowia i wartości zespołu, gminy lub państwa. Mają budować przewspaniały gmach polskiej kultury śpiewaczej niosącej zdrowie duchowe, pielęgnującej najszlachetniejsze myśli i uczucia, czerpiącej soki żywotne z folkloru ludowego i z dzieł twórców polskich.

Jubileuszowy Zjazd Śpiewaków Śląskich, który odbędzie się 8, 9 i 10 czerwca 1935 r. ma być demonstracją i manifestacją na cześć nowej Polski, która jest spełnieniem marzeń i zapłatą za cierpienia długowiekowej niewoli. Na program obchodu jubileuszu złożą się koncerty, nabożeństwa i popisy chórów.

PROGRAM JUBILEUSZOWEGO ZJAZDU ŚPIEWAKÓW ŚLĄSKICH W KATOWICACH
w dniach 8, 9 i 10 czerwca 1935 r.

Sobota, dnia 8 czerwca:

Wieczorem w Teatrze Polskim;

Uroczyste otwarcie Zjazdu, przemówienia powitalne oraz wykonanie oratorjum Mieczysława Sołtysa p. t. „Jasna Góra" na głosy solowe, chóry i orkiestrę.

Niedziela, dnia 9 czerwca:

Przed południem:

a) Nabożeństwo uroczyste przed gmachem Województwa lub w Katedrze.
b) Pochód śpiewaków przez miasto z udziałem ozdobnych pojazdów, reprezentujących stroje i właściwości regjonalne wszystkich okręgów śpiewaczych z różnych okolic Śląska.
c) Wykonanie przez połączone chóry mieszane z tow. orkiestry dętej;
   1) Gorczyckiego-Stoińskiego: „Gaude Mater Polonia".
   2) Kurpińskiego-Stoińskiego: „Witaj Orle".

d) Wykonanie przez połączone chóry męskie z tow. orkiestry dętej:

1) Friemanna: „Pieśń Związkowa",

2) Maszyńskiego: „Bałtyk".

e) Wykonanie przez połączone chóry męskie i mieszane z tow. orkiestry dętej (ca 10 tysięcy śpiewaków):

1) Stoińskiego: Wiązanka „Na pograniczu śląskiem".

2) Maszyńskiego: „Rota Ślązaków",

3) Hymnu Narodowego.

Popołudniu:

Popisy zbiorowych chórów wszystkich 14 okręgów śląskich i występy chórów zbiorowych pozaśląskich na boisku Pogoni przy ul. Kościuszki.

Wieczorem:

Wieczornice dla śpiewaków zakwaterowanych w Katowicach oraz inne urozmaicenia.

Poniedziałek, 10 czerwca:

W ciągu dnia zawody chórów śląskich i z poza Śląska w Teatrze Polskim.

Wieczorem wykonanie większej kantaty przez chór reprezentacyjny, ogłoszenie wyniku zawodów, występy nagrodzonych chórów i zamknięcie Zjazdu.

— **Wielki Zjazd Śpiewaczy w Grudziądzu.** Grudziądzki Okręg Śpiewaczy przystąpił do organizowania wielkiego zjazdu śpiewaczego. Zjazd ten odbędzie się w Grudziądzu podczas Zielonych Świąt.

W dniu otwarcia zjazdu odbędzie się z okazji jubileuszy trzech grudziądzkich towarzystw śpiewaczych odsłonięcie pomnika Stanisława Moniuszki. Pomnik fundują towarzystwa śpiewacze, należące do II Okręgu Śpiewaczego (grudziądzkiego).

Z okazji zjazdu grudziądzkiego urządzają w Grudziądzu doroczne swoje występy konkursowe okręgi: toruński, brodnicki i grudziądzki.

Pozatem zaawizowało przyjazd do Grudziądza kilkanaście towarzystw śpiewaczych innych okręgów pomorskich jak i związku poznańskiego.

Komitet zjazdowy pracuje intensywnie nad zorganizowaniem zjazdu, starając się o kwatery, zniżki kolejowe i t. p.

Szczegółowych informacyj udziela sekretarz komitetu zjazdowego p. Roman Arlt — Grudziądz ul. Długa 12.

— **Zjazd Śpiewaczy w Zduńskiej Woli.** Towarzystwo Śpiewacze „Halka" w Zduńskiej Woli wciągu kilku lat swego istnienia prowadzi ożywioną działalność na niwie śpiewaczej. W dniu 2 czerwca b. r. urządza ono w porozumieniu z wojewódzkiemi władzami śpiewaczemi wielką imprezę w postaci V-go Zjazdu Związku Polskich Stowarzyszeń Śpiew. i Muz. województwa Łódzkiego w Zduńskiej Woli Protektorat nad zjazdem raczyli przyjąć: wojewoda łódzki p. Al. Hauke-Nowak, J. Em. ks. biskup włocławski Karol Radoński oraz prezes Rady Nacz. p. prof A. Ponikowski.

Uroczystość ta połączona będzie z poświęceniem sztandaru naszego T-wa, które wystąpi podczas zjazdu w roli gospodarza.

V-ty Zjazd Związku Stowarz. Śpiew. i Muz. wojew. Łódzkiego w Zduńskiej Woli odbędzie się 2 czerwca 1935 r. według następującego programu: godz. 9—Zbiórka na boisku szkolnem, godz. 10—Nabożeństwo i poświęcenie sztandaru, godz. 11 Otwarcie Zjazdu na Rynku. Śpiew ogólny. Potem przerwa obiadowa, godz. 14.30 — Koncert chórów związkowych w parku miejskim. Jednocześnie konkurs chórów niezrzeszonych w sali Ochotniczej Straży Pożarnej.

Mając na uwadze znaczenie pieśni chóralnej, jako czynnika, który odgrywa poważną, a u nas mało jeszcze docenioną rolę w wytwarzaniu potężnej spójni duchowej wśród społeczeństwa, żywimy głęboką nadzieję, że wszyscy śpiewacy, a przez nich szerokie masy społeczeństwa,

zainteresują się zjazdem, który ma wykazać dorobek kultury śpiewaczej naszego województwa.

— **Towarzystwo Śpiewacze „Halka“ w Zduńskiej Woli.** W dniu 31 marca b. r. odbyło się doroczne zebranie członków, które zaszczycili swą obecnością dostojni goście z Zarządu Wojewódzkiego: wiceprezes p. Myszkorowski i dyrygent związkowy p. Pędzimąż. Przewodniczył p. Myszkorowski. Zebrani wybrali zarząd w następującym składzie: prezes Chączyński B., wiceprezes Połanecki Fr., sekretarz I Styczyński St., sekretarz II Szmitówna J., skarbnik Kazimierski J., gospodarz Felkel Wł., zastęp. gosp Śnieg K.

Kuluminacyjnym punktem zebrania była sprawa przyszłego, zjazdu którą referował kol. Z. Bocheński.

— **Apokalipsa Wallek - Walewskiego** Apokalipsę B. Wallek-Walewskiego znaną do niedawna tylko w Krakowie usłyszał 10 kwietnia także Poznań. Jako soliści wystąpili: pp. Cywińska, Raczkowska, Jarochowska, Barańska, Roy, Drzewiecki, Klichowski, Urbanowicz. Grała orkiestra symf. m. Poznania, do wykonania zaś partyj chóralnych połączyły się chóry: „Arion“ i „Echo“ (męskie) Nauczycielski (miesz.) i panie z Pozn. T-wa Muz. Całość przygotował i poprowadził prof. Wład. Raczkowski.

Zespół chóralny był przedewszystkiem dość liczny, by przeciwstawić się (mającej zresztą pewną skłonność do przytłoczenia go) orkiestrze. Powtóre dobrze przygotowany dzięki temu, że frekwencja na próbach była przez cały czas pracy wzorowa. Dzieło Walewskiego budziło u śpiewaków od pierwszego „przeczytania“ bardzo żywe zainteresowanie, które wzrastało w miarę jak wgryzaliśmy się coraz skuteczniej w niezwykłe i poważne trudności. Umiejętna, pełna poświęcenia, a często — cierpliwości praca prof. Raczkowskiego była dla wszystkich bodźcem i przykładem; w pracy organizacyjnej odgrywał główną rolę Zarząd „Echa“ i jego prezes, Dr. Drezepolski.

Czynnikiem ożywiającym pracę była też zhęć złożenia w ten sposób hołdu śpiewaczego Walewskiemu — jubilatowi, który w Poznaniu jest równie ceniony i popularny jak w Krakowie i -- wszędzie. Przyjechał też do nas, słuchał; (podobno jeśli idzie o chór, — z zadowoleniem!) i był przedmiotem gorącej owacji także ze strony publiczności.

Z naszych czołowych krytyków jeden zamieścił wnikliwą analizę Apokalipsy i ocenę dzieła i wykonania, z drugim wartoby przy sposobności pogawędzić; oczywiście nie o ocenę, która zawsze musi być pozostawiona uznaniu recenzenta, ale tak.. w ogólności na temat ujęcia krytyki z koncertu.

— **Propagatorzy nowoczesnej pieśni chóralnej.** Wśród naszych chórów okazuje obecnie „Lutnia“ znaczny stopień pracowitości i poważniejsze ambicje, których wyrazem był koncert z programem złożonym z utworów: Maciejewskiego, Nowowiejskiego. Raczkowskiego, Szymanowskiego, Wiechowicza i Weigta. Zarówno dyrygent, p. M. Weigt jak i zespół poświęcili na przygotowanie utworów przeważnie bardzo trudnych technicznie i interpretacyjnie wiele pracy; osiągnęli też poważne i zachęcające na przyszłość rezultaty. Ale muzyczne i interpretacyjne ujęcie, zwłaszcza niektórych utworów, może budzić pewne zastrzeżenia.

— **Pomorski Związek Kół Śpiewaczych — Toruń.** Długoletni i bardzo zasłużony prezes Związku Pomorskiego p. Ludwik Makowski ustąpił ze swego stanowiska. Funkcje prezesa pełni obecnie wiceprezes p. Antoni Anczak.

— **Stowarzyszenie Śpiewaków Śląskich — Katowice.** Na Walnem Zebraniu Delegatów w dniu 31 marca b.r. w skład zarządu głównego weszli: jako prezes — wicewojewoda śląski dr. Tadeusz Saloni, jako wiceprezes na miejsce p. Lewandowskiego prof. Tadeusz Prejzner. Na innych stanowiskach w zarządzie głównym nie zaszły żadne zmiany.

— **Małopolski Związek Polskich Towarzystw Śpiewaczych i Muzycznych — Lwów.** Na dorocznem Zebraniu Delegatów w dniu 17 marca b. r. wybrano zarząd w następującem składzie: prezes — Tadeusz Hoefinger; wiceprezesi — kpt. Rajmund Pragłowski i dr. Stanisław Schmidt; sekretarz — pułk. Feliks Joszt; zastępca sekretarza — Ludwik Stecura; skarbik — Mgr. Stanisław Danilewicz; zastępca — Józef Romański; bibljotekarz — Alfred Maczubski.

— **Wielkopolski Związek Śpiewaczy.** Zjazd delegatów Wkpol. Związku Spiew. odbył się w dniu 7 kwietnia przy poważnej liczbie uczestników reprezentujących wszystkie 21 okręgów. Sprawozdanie prezesa, D-ra L. Surzyńskiego, dało pogląd na obecny stan ruchu śpiewaczego w Polsce oraz ogólną charakterystykę stosunków w Wkpol. Zw. Śpiew. którą następnie rozwinęły sprawozdania dalszych członków Zarządu: prof. Wł. Raczkowskiego (dyr. art.), Wł. Szymkowiaka (skarbn.) i prof. A. Miętusa (sprawy organizacyjne). Pozwoliły one stwierdzić, że rok ub. był rokiem normalnej pracy zarówno w Zarządzie Gł. jak i w okręgach i kołach, których liczba wzrosła o kilkanaście. Władze państwowe i samorządowe zaznaczały niejednokrotnie swe przychylne stanowisko, szczególnie zaś żywy kontakt z Kuratorjum, O. S. P. wydał b. cenne rezultaty. Delegat Kuratorjum, prof. E. Dawidowicz, był i tym razem obecny na zebraniu. Omawiano m in. sporadyczne wypadki nieporozumień z chórami kościelnemi oraz sprawę zbyt uciążliwych podatków i opłat wymaganych przy urządzaniu koncertów i innych imprez. Zarządowi Gł. zalecono troskę o złagodzenie tych trudności. Upoważniono również Z. Gł. do przychylnego traktowania wniosków kół o całkowite lub częściowe zwalnianie od składek w razie uzasadnionej konieczności. Ponadto wyrażono życzenie zaznajomienia się z nowym miesięcznikiem „Chór".

Delegaci otrzymali zestawienia statystyczne dająee pogląd na liczebność, pracę, stan majątku i budżet Związku. Obrady, kierowane przez D-ra L. Surzyńskiego, a w komisjach przez pp. Potrykowskiego i Stróżewskiego toczyły się w nastroju życzliwym i nacechowane były spokojem i powagą.

Obecnemu na zebraniu laureatowi państw. nagrody muz., Feliksowi Nowowiejskiemu zgotowano serdeczną owację.

— **Związek Stowarzyszeń Śpiewaczych i Muzycznych woj. Lubelskiego—Lublin.** Skład zarządu Związku Lubelskiego przedstawia się następująco: prezes—Ks. Prałat dr. Florjan Krasuski; wiceprezesi: Józef Stoczewski i Leon Fiumel; sekretarz — Franciszek Litwiński; skarbnik — Piotr Podobiński; gospodarz — Stefan Lesków; bibljotekarz — Franciszek Suchoń; czł. zarządu—Tadeusz Markowski. dyryg. związk. Stanisław Koszowski.

— **Rada Naczelna Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych i Muzycznych—Warszawa.** W dniu 29 kwietnia br. odbędzie się o godz. 18 w sali „Lutni" w Warszawie, przy ul. Sienkiewicza 8 posiedzenie Rady Naczelnej celem omówienia spraw związanych z Ogólnem Zebraniem Delegatów i uchwalenia odznaczeń Odznaką Honorową Zjednoczenia.

W dniu 30 kwietnia br. o godz. 10.30 w tejże samej sali odbędzie się Ogólne Zebranie Delegatów z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór Prezydjum,
2. Odczytanie protokułu z ostatniego Ogólnego Zebrania Delegatów Zjednoczenia.
3. Sprawozdanie Rady Naczelnej z działalności w roku ubiegłym.
4. Sprawozdanie z działalności poszczególnych związków.
5. Sprawozdanie kasowe i przedłożenie preliminarza na rok przyszły.
6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie absolutorjum ustępującej Radzie Nacz.
7. Wybór członków Rady Naczelnej i Komisji Rewizyjnej Zjednoczenia P. Z. S. i M.

8. Zagajenie dyskusji na temat: „Czynniki sprzyjące rozwojowi śpiewactwa chóralnego, a czynniki hamujące ten rozwój".

9. Wnioski zgłoszone przez związki.

10. Wolne wnioski i zapytania.

W czasie obrad będzie zarządzona przerwa celem wręczenia Panu Prezydentowi Rzeczp. Pol. adresu hołdowniczego od śpiewactwa polskiego i Odznaki Honorowej Zjednoczenia przez delegację złożoną z prezydjum Rady Naczelnej Zjednoczenia i prezesów wszystkich związków należących do Zjednoczenia W czasie wręczenia adresu chóry Związku Mazowieckiego wykonają na dziedzińcu dwie pieśni: „Jeszcze Polska nie zginęła" i „Gaude Mater".

Przypominamy o obowiązku uiszczania składki członkowskiej lub przynajmniej zaliczki na składkę. Jest—to tem koniecznie̦jsze, że obecnie czekają nas duże wydatki.

Na apel nasz o nuty do śpiewnika niestety nie mamy takiej reakcji, jakiejby się należało spodziewać. Prosimy przeto jeszcze raz o nadsyłanie nut jaknajrychlej, ponieważ czas ucieka i sprawa śpiewnika jest już naglącem zagadnieniem.

WYDAWNICTWA MIESIĘCZNIKA „CHÓR".

Nr. 1. Wacław Lachman. Powiadają Aniołkowie nowinę. 4 gł. kolenda na chór męski a capella. Cena 0.20,

Nr. 2. Jan Maklakiewicz. Radujcie się bracia mili. Polonez — kolenda na chór mieszany z akompanjamentem fortepianu lub organów. Cena 0,20

Nr. 3. Stanisław Niewiadomski W Kanie Galilejskiej. — kolenda na chór mieszany a capella. cena 0,20.

Nr. 4. Wacław Lachman. Warczą karabiny.., na chór męski. Cena 0.20

Nr. 5. Piotr Maszyński. A jeśli ciebie zapomnę Ojczyzno. Pieśń patrjotyczna na chór mieszany. Cena 0.20.

Nr. 6. Stanisław Kazuro. Dziś Dziadka imieniny. Pieśń na chór mieszany, przeznaczona na 19-go marca. Cena 0,20.

Nr. 7. Jan Maklakiewicz. Trzy struny. Pieśń na chór męski do słów Kazimiery Iłłakowiczówny, dedykowanych w 1912 r. Józefowi Piłsudskiemu. Cena 0.20.

Nr. 8. Stanisław Niewiadomski. W Krzyżu cierpienie. Pieśń wielkopostna na chór mieszany a capella. Cena 0.20.

Nr. 9. A. Orłowski Mówił cichutko... Wesoła piosenka na głos solowy i 4 gł. chór męski, Cena 0.20.

Nr. 10. Piotr Maszyński. Mazur z „Jasełek" na chór mieszany w ułatwionym układzie. Cena 0,30.

Nr. 11. Stanisław Moniuszko, Serenada wiejska z opery „Verbum Nobile" na chór mieszany. Cena 0,30.

Nr. 12. Kazimierz Wiłkomirski. Idzie wojsko od Wawelu na chór mieszany Cena 0.20.

Nr. 13. Jan Maklakiewicz, Zmartwychwstał Pan. pieśń wielkanocna na solo i chór mieszany. Cena 0.20.

Nr. 14. Zbigniew Madejski. Trina pieśń kaszubska na 4-gł. chór męski. Cena 0.20.

Nr. 15. Feliks Nowowiejski, Jak szumi Bałtyk na chór miesz. (I nagroda na konkursie muz. Ligi Morskiej i Kolonjalnej) Cena 0.20.

Nr. 16. Władysław Żeleński, Morze pieśń na chór męski. Cena 0.20.

Nr. 17. Piotr Maszyński, Bałtyk na chór męski (kompozycja nagrodzona na konkursie muz. L, M. i K.). Cena 0,20.

„CHÓR" wraz z dodatkiem nutowym ukazuje się na początku każdego miesiąca
Warunki prenumeraty:
W kraju: rocznie 6 zł., półrocznie 3 zł., kwartalnie 1 zł. 50 gr.
Zagranicą: rocznie 7 zł., półrocznie 3 zł. 50 gr., kwartalnie 1 zł. 80 gr.
Konto w P. K. O. Nr. 29742.

Redaktor: **Jan Maklakiewicz** Sekretarz redakcji: **dr. Jan Niezgoda**
Redakcja, administracja i skład główny w księgarni:
W. Grąbczewskiego Warszawa, Krak.-Przedmieście 1. (Tel. 617-55)

Drukarnia Kooperatywy Pracowników Drukarskich. Zielna 47, tel. 619-57.